



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 30.10.2013 r.

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku
ul. Kilińskiego 14
15-950 Białystok

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, KRS 0000292939, organizacja pożytku publicznego, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, zawiadamia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, do którego prawdopodobnie doszło w dniu 15.10.2013 r., w Bohonikach, powiat sokólski, podczas muzulmańskiego Święta Ofiarowania (Kurban Bajram). Czyn przestępny dotyczył min. 1 sztuki zwierzęcia kopytnego.

Uzasadnienie

W dniu 10.09.2013 r. podczas konferencji prasowej w Centrum Prasowym PAP w Warszawie, Tomasz Miśkiewicz poinformował w imieniu Muzulmańskiego Związku Religijnego w RP, o zamiarze złożenia ofiary ze zwierząt, które miało się dokonać w dniu 15.10.2013 r., w ramach muzulmańskiego święta religijnego. Tę publiczną zapowiedź zrelacjonował m. in. dziennik „Rzeczpospolita” z dnia 11.09.2013 r. w tekście Pawła Rochowicza pt. „Trwa spór o legalność uboju rytualnego”:

„(...) W dniu muzulmańskiego Święta Ofiarowania (Kurban Bajram), przypadającego 15 października, polscy wyznawcy islamu zamierzają złożyć tradycyjne ofiary ze zwierząt. Zapowiedział to wczoraj ich przywódca, mufti Tomasz Miśkiewicz”.

W dniu 15.10.2013 r. Tomasz Miśkiewicz udzielił wywiadu stacji telewizyjnej TVN24, w którym przyznał, że w dniu tym w Bohonikach „została złożona jedna ofiara ze zwierzęcia”:
<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/jedno-zwierze-zostalo-zlozone-wofierze-mufti-broni-prawa-do-uboju-rytualnego,363226.html>

Tymczasem ustawa o ochronie zwierząt (dalej: u.o.z.) zabrania zabijania zwierząt, oprócz enumeratywnie wyliczonych przypadków. Przepis art. 6 ust.1 stwierdza:

„Zabrania się zabijania zwierząt, z wyjątkiem:

- 1) uboju i uśmiercania zwierząt gospodarskich oraz uśmiercania dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór,
 - 2) polowu ryb zgodnie z przepisami o rybołówstwie i rybactwie śródlądowym,
 - 3) konieczności bezzwłocznego uśmiercania,
 - 4) działań niezbędnych do usunięcia poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi lub zwierząt,
 - 5) usuwania osobników bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia,
 - 6) polowań, odstrzałów i ograniczania populacji zwierząt łownych,
 - 7) usypiania ślepych miotów
- (...)

- prowadzonych zgodnie z art. 33 oraz przepisami odrębnymi”.

Naruszenie tego przepisu penalizowane jest na podstawie przepisu art. 35 ust. 1 u.o.z.:

„Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1–4 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Zabijanie zwierząt dla celów liturgicznych (religijne „ofiarowanie” zwierząt) nie mieści się w żadnym w wyjątków wskazanych w art. 6 ust. 1 u.o.z., jest zatem przestępstwem opisanym w art. 35 ust. 1 u.o.z.

Zawiadamiający wskazuje jednak, że podejrzenie popełnienia czynu, o którym zawiadamiamy, dotyczy innej kwestii prawnej. Kontrowersje w sprawie „uboju rytualnego” dotyczą sposobu wykonywania uboju, tj. wyłączenia świadomości (ogłuszania) zwierząt przed ich uśmiercaniem lub zaniechania tej czynności. Tłem prawnym tych kontrowersji jest zasada ogłuszania przyjęta w prawie unijnym i krajowym oraz dopuszczalność wyjątku „religijnego” w prawie europejskim i brak takiego wyjątku w prawie krajowym. Nie ma natomiast wątpliwości, że chodzi o „ubój” czyli „uśmiercanie w celu pozyskania mięsa”, a więc czynności zasadniczo legalne na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.z. Tymczasem zabijanie dla celów liturgicznych (religijne „ofiarowanie” zwierząt) jest zakazane ustawą z powodu samego celu, niezależnie od sposobu wykonania tej czynności. I tak, prawo unijne i międzynarodowe w ogóle nie wypowiada się na temat zabijania zwierząt w celach religijnych, więc zakaz taki nie podlega tym kontrowersjom, co „ubój rytualny”.

O niedozwolonym celu zabijania zwierząt świadczą same wypowiedzi Tomasza Miśkiewicza oraz publikacje Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP:

- „(...) Jednym z bardzo ważnych wydarzeń muzułmańskich jest Kurban Bajram, Święto Ofiarowania, podczas którego składa się właśnie ofiarę ze zwierzęcia.”

(Mufti Tomasz Miśkiewicz, Oświadczenie w sprawie zakazu uboju rytualnego, Białystok, 21.03.2013 r., <http://www.mzr.pl/pl/news.php?id=64&idx=496>)

- „(...) świętować jedno z głównych świąt muzułmańskich, czym jest Kurban Bajram, bo bez złożenia ofiary tych świąt nie ma dla nas.”

(Mufti Tomasz Miśkiewicz, Posiedzenie Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 08.05.2013 r.)

- „(...) Kurban jest to rytualna ofiara, na którą składa się zabicie określonych prawem muzułmańskim zwierząt w imię Boga. Ten akt religijny przypomina nam wielką pobożność, oddanie i miłość Ibrahima (Abrahama) i jego syna Ismaila (Izmaela) do Boga. Wysłannik Boży Ibrahim był gotów przynieść Bogu w ofierze własnego syna Ismaila, z drugiej strony Ismail był gotów ofiarować dla Boga własne życie. Życie Ibrahimowego syna zostało oszczędzone po powstrzymaniu przez Allaha posłusznej ręki ojca, gotowego zabić syna przygotowanego na śmierć i zostało okupione kozłębem. Składanie ofiary stało się corocznymi obchodami upamiętniającymi ową okazję i podziękowanie Allahowi (Bogu) za Jego łaskę. Gotowość Ibrahima do złożenia w ofierze Ismaila została uwieczniona w islamskiej instytucji 'Ofiary', która stanowi integralną część ceremonii Hadżu (pielgrzymki)”.

(artykuł na temat święta Kurban Bajram na stronach internetowych MZRwRP, http://www.mzr.pl/pl/kurbann.php?id_kur=3)

Liturgiczne ofiarowanie zwierząt nie może być traktowane jako ubój w rozumieniu prawa, nawet wtedy, gdy mięso ofiary jest, po jej spełnieniu, rozdzielane w celu konsumpcji:

„Po zakończeniu nabożeństwa muzułmanie składają ofiary – kurbany. Mięso jest rozdzielane pomiędzy krewnych ofiarodawcy oraz zebranych muzułmanów. (...) Oprócz duchowego wymiaru Kurban ma też wymiar społeczno-humanitarny, gdyż dzielenie się mięsem ofiarnym umacnia więzi międzyludzkie, kształtuje świadomość braterstwa i przyjaźni, buduje zdrowe społeczeństwo, pozbawione skąpstwa i egoizmu”

(cytat z artykułu j.w.)

Jak wskazuje ten opis, konsumpcja mięsa ofiarowanego zwierzęcia ma przede wszystkim charakter liturgiczny w ramach tego święta. Taki charakter konsumpcji mięsa musi być odróżniony od religijnych norm codziennego odżywiania się, które zakazują spożywania mięsa z uboju poprzedzonego ogłuszeniem (tabu pokarmowe). Religijne normy żywieniowe muzułmanów (halal) czy też żydów (kaszrut) dyskwalifikują takie mięso jako „nieczyste” wywodząc to z zakazu spożywania mięsa zwierząt

chorych (uszkodzonych) i martwych (padliny).

Rozróżnienie to jest istotne o tyle, że możliwość przestrzegania religijnego tabu pokarmowego wchodzi w zakres wolności religijnej, tzn. uniemożliwienie przestrzegania go stanowiłyby naruszenie art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (współbrzmiącego z art. 53 Konstytucji RP). Natomiast wolność religijna nie obejmuje prawa do osobistego udziału w czynnościach uboju i procesie jego certyfikacji, o ile odpowiednie mięso jest osiągalne (np. w wyniku importu). Tak wynika z wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 27.06.2000 r. w sprawie nr 27417/95, (pkt 80 i 82).

Zawiadamiający wnioskuję, że jeśli ubój „rytualny”, czyli czynność zabijania, podjęta dla pozyskania mięsa zgodnego z wymaganiami religijnymi, sama w sobie nie podlega ochronie prawa do uzewnętrzniania religii (bo ochronie takiej podlega tylko tabu pokarmowe), to tym bardziej poza zakresem wolności religijnej jest zabijanie zwierząt w celach liturgicznych, a więc zasadniczo innych niż jakiegokolwiek pozyskanie mięsa.

Jak wiadomo, liturgia ofiarowania wywodzi się z najgłębszych, wspólnych korzeni historycznych judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Obecna jest także w innych religiach. Jednak składanie ofiar ze zwierząt przez ich faktyczne zabijanie, zawsze było wykluczone w chrześcijaństwie i od wieków jest nieobecne w judaizmie. W aktualnych polskich kontrowersjach wokół żydowskiego tabu pokarmowego, sami zainteresowani żydzi podkreślają, że tzw. „ubój rytualny” nie ma charakteru samoistnego obrzędu, a jedynie służy ich odwiecznym zasadom żywieniowym, nieodłącznym od zasad pobożnego życia codziennego. To by znaczyło, że na gruncie judaizmu „ubój rytualny” nie ma związku z liturgią, tzn. nie jest samoistnym „obrzędem religijnym” w rozumieniu art. 53 Konstytucji RP oraz art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17.05.1989 r. o gwarancjach wolności, sumienia i wyznania.

Tymczasem wyznawcy islamu, obok podlegania analogicznym zasadom żywieniowym, nie zerwali z liturgią ofiarowania zwierząt, czego wyrazem jest opisane wyżej święto. Zatem z punktu widzenia świeckiego prawa ochrony zwierząt oraz świeckiej koncepcji wolności religijnej, stanowi to osobne zagadnienie od kwestii tzw. „uboju rytualnego” i uzasadnia podejrzenie przestępstwa nieuzasadnionego zabijania zwierząt, tj. łamania przepisu art. 6 ust. 1 u.o.z.

W związku z powyższym zawiadamiający wnosi o podjęcie stosownych działań, mających na celu ujawnienie, ściganie i ukaranie sprawcy czynu opisanego w niniejszym doniesieniu.

Zawiadamiający oświadcza ponadto, iż w sprawie tej wykonywać będzie prawa pokrzywdzonego zgodnie z art. 39 u.o.z.

PREZES
Stowarzyszenia Obrona Zwierząt
Agnieszka Lechowicz